

Skoczów stracił dwa miliony? Gminni urzędnicy zapomnieli o dwóch szkołach

Data publikacji: 21.03.2013 19:00

Czy gmina Skoczów będzie miała o dwa miliony mniejsze dochody niż zakładała? Wiele na to wskazuje, bo z Ministerstwa Edukacji Narodowej na ten rok, Skoczów najprawdopodobniej otrzyma właśnie o tyle pieniędzy mniej. I to, zdaniem śląskiego kuratorium, z winy samych urzędników. Bo gmina w zestawieniu do ministerstwa... zapomniała o dwóch szkołach.

Co roku gminy wysyłają do Kuratorium i Ministerstwa Edukacji Narodowej zestawienia o ilości szkół i ilości uczniów, którzy pobierają naukę na terenie gminy. Dzięki tym informacjom, ministerstwo wylicza wysokość subwencji oświatowej. Tak dzieje się co roku. Za przesłanie informacji odpowiadają dyrektorzy szkół, lub, jak w przypadku Skoczowa, Zespół Jednostek Oświatowych. Dane wypełnia się w specjalnym systemie komputerowym, który następnie dalej przekazuje informacje.

W tym roku gmina Skoczów zakładała, że z ministerstwa otrzyma ponad 15 milionów zł. Tymczasem z Warszawy nadeszła informacja, że gmina otrzyma ich 13.

Mamy jedynie informację, że wysokość subwencji jest o dwa miliony mniejsza w stosunku do prognozy – informację potwierdza Portalowi OX.pl Janina Żagan burmistrz Skoczowa. Co takiego się stało, że ministerstwo uszczupliło kwotę subwencji? Stało się dużo, bo jak przyznaje sama burmistrz – **przypuszczamy, że jest to wynikiem niekompletnych danych.**

Ministerstwo Edukacji Narodowej subwencję obniżyło, bo gmina w zestawieniu podała, że... ma mniej o dwie szkoły.

Wysłałam już pisma i do kuratorium, i do Ministerstwa Edukacji Narodowej, i Ministerstwa Finansów. Teraz czekam na pełne dane i pomoc tych instytucji – tłumaczy Żagan.

[POSŁUCHAJ](#)

Zdaniem Janiny Żagan, dane nie były błędne. **Dane były prawidłowe, ale okrojone o dwie szkoły. Niekompletne dane, z jakich powodów się to stało nie wiem. Pewnie się już nie dowiemy, dlaczego tak się stało jak się stało.** – mówi.

W tym miejscu, musimy przypomnieć tragiczne wydarzenie, o którym pisaliśmy na naszym portalu trzy tygodnie temu. Zobacz – [Szukają 28-latkę](#).

Poszukiwany mężczyzna, który targnął się na swoje życie, pracował w Skoczowskim Zespole Jednostek Oświatowych. To m.in. on był odpowiedzialny za przesyłanie informacji do ministerstwa.

Dlaczego jednak danych, które wysłano do Warszawy nie skorygowano? **Nie my jesteśmy od wyłapywania błędnych informacji** – komentuje Anna Wietrzyk rzeczniczka Śląskiego Kuratorium Oświaty. **Ze swojej strony, jako kuratorium, sprawdzamy jedynie czy wszystkie gminy na czas prześlą informacje, które trzeba przekazać ministerstwu, natomiast nie jesteśmy w stanie zweryfikować, czy któraś z gmin popełniła błąd.** – dodaje.

[POSŁUCHAJ](#)

To bardzo dziwna sytuacja, jednak samo kuratorium w tej sprawie nic nie może zrobić, my nie wyliczamy subwencji ani jej nie wypłacamy. To wszystko odbywa się na linii gmina – ministerstwo – dodaje Wietrzyk. Jednak rzeczniczka dodaje jeszcze jedną, istotną kwestię. **Ministerstwo nim obliczy wysokości subwencji, wysyła do gminy jeszcze tzw. Tabelkę subwencyjną.** Jak twierdzi rzeczniczka kuratorium, Skoczów potwierdził w niej błędne dane.

[POSŁUCHAJ](#)

Burmistrz Skoczowa twierdzi, że z ministerstwa nie napłynęło jeszcze uzasadnienie o powodach przyznania mniejszej subwencji. Dodaje jednak zaraz, że system sprawdzono i odkryto braki. Stąd też pisma, które skierowano do instytucji dzielącej subwencją.

Do końca roku mamy czas żeby to wyrównać – mówi Żagan i zapewnia o interwencjach w ministerstwie.

Czy brak dwóch milionów grozi w jakiś sposób uczniom czy szkołom? Raczej nie, bo subwencja jest traktowana jako dochód gminy. Placówki muszą funkcjonować, jednak brak dwóch milionów w budżecie to sporo. Burmistrz Skoczowa pytana o to, co w przypadku, jeśli ministerstwo nie da pełnej subwencji oświatowej, stwierdziła, że – **pewnie jakiejś inwestycji by nie było, w przyszłości.**

Sprawę brakujących milionów poruszono również na dzisiejszej (czwartek) sesji Rady Miasta. **Wiem, że temu zmarłemu nic już życia nie zwróci, ale chciałam zapytać o konsekwencje służbowe, wobec osób, które odpowiadają za nadzór nad nim. Jakie pani przewiduje?** – pytała Janinę Żagan radna Teresa Papkała.

Na komisji kwietniowej, zostaniecie państwo poinformowani, jakie konsekwencje poniosły osoby odpowiedzialne za pracę ZJO-ś – odpowiedziała Janina Żagan.

Z pytaniem o komentarz w tej kwestii, Portal OX.pl zwrócił się w środę do rzecznika Ministerstwa Edukacji Narodowej. Jeszcze nie otrzymaliśmy odpowiedzi w tym temacie.

Jan Bacza

Zobacz też: [Skoczów nie dostanie więcej](#)